

MARTA ŁOCKIEWICZ, KATARZYNA MARIA BOGDANOWICZ, *Dysleksja u osób dorosłych*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2013, ss. 163

Zainteresowanie zjawiskiem dysleksji trwa nieprzerwanie od ponad stu lat. Mimo postępu w rozumieniu tego zaburzenia i jego podłoża, problem specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu wciąż budzi dużo emocji zarówno wśród osób profesjonalnie związanych z dysleksją, jak i zainteresowanych czy obarczonych tym problemem. Dysleksja jest ciągle nierozwiązaną zagadką – wiele kwestii dotyczących tego zjawiska należy uznać za kontrowersyjne i nierozstrzygnięte.

W ostatnich latach – w związku ze zmianami w regulacjach prawnych w obszarze kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, w tym również uczniów ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się – możemy odnotować wzrost wiedzy na temat dysleksji. Wydaje się jednak, iż w świadomości polskiego społeczeństwa specyficzne trudności w czytaniu i pisaniu kojarzą się przede wszystkim ze zjawiskiem dotyczącym uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum, ewentualnie szkoły średniej. W Polsce brakuje zorganizowanej i zinstytucjonalizowanej pomocy diagnostyczno-terapeutycznej dla osób dorosłych z dysleksją. Liczba doniesień badawczych na temat funkcjonowania tej grupy jest wciąż niewystarczająca.

Książka Marty Łockiewicz i Katarzyny Marii Bogdanowicz: *Dysleksja u osób dorosłych*, wydana w 2013 roku przez Oficynę Wydawniczą Impuls jest pierwszą w Polsce publikacją kompleksowo przedstawiającą problem specyficznych zaburzeń czytania i pisania u osób dorosłych. Na polskim rynku wydawniczym istnieje niewiele publikacji poświęconych tej problematyce. Wśród nich możemy wymienić książkę popularnonaukową: *Portrety nie tylko sławnych osób z dysleksją*⁵, publikację: *Dysleksja w wieku dorosłym*⁶, czy wydaną w ramach ogólnoeuropejskiego projektu „Włączanie” (Leonardo Include), a zatytułowaną: *Dysleksja. Przewodnik dla dorosłych*⁷. Zdecydowana większość obecnych na rynku książek koncentruje się wokół zagadnień teoretycznych, związanych z dysleksją u uczniów, bądź proponuje praktyczne rozwiązania dotyczące diagnozy oraz terapii dzieci i młodzieży ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się. Opiniowana książka doskonale uzupełnia istniejącą do tej pory lukę wydawniczą.

Objawy dysleksji (ich dynamika) zmieniają się wraz z wiekiem. Inne są u dzieci, natomiast inne u osób dorosłych. W literaturze przedmiotu ten fenomen określany jest mianem intraindywidualnego zróżnicowania dysleksji⁸. Zaburzenie to nie zani-

⁵ M. Bogdanowicz, *Portrety nie tylko sławnych osób z dysleksją*, Wydawnictwo Harmonia Universalis, Gdańsk 2008.

⁶ M. Bogdanowicz (red.), *Dysleksja w wieku dorosłym*, Wydawnictwo Harmonia Universalis, Gdańsk 2012.

⁷ I. Smythe (red.), *Dysleksja. Przewodnik dla dorosłych*, Leonardo da Vinci, Sofia 2007.

⁸ Zob. G. Krasowicz-Kupis, *Psychologia dysleksji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

ka samoistnie, pozostaje problemem całego życia. Wpływa na psychikę i zachowanie człowieka, na jego relacje z otoczeniem i udział w życiu społecznym. Decyduje o realizacji ambicji i planów, rzutuje na pozycję zawodową. Dlatego tak ważne jest zrozumienie tego problemu.

Autorki publikacji odważyły się zmierzyć ze skomplikowaną i w nikłym stopniu w Polsce odkrytą problematyką. Podjęły się trudnego zadania – przedstawienia w syntetyczny sposób profilu psychospołecznego funkcjonowania dyslektycznych dorosłych. W swojej książce zamieściły aktualne doniesienia na temat specyficznych trudności czytania i pisania, dokonały przeglądu polskich i zagranicznych badań dotyczących dorosłych z dysleksją. Poruszyły zagadnienia teoretyczne ułatwiające poznanie samego siebie przez osoby dotknięte tym zaburzeniem, umożliwiające zdobycie wiedzy odnośnie własnych mocnych i słabych stron.

We Wstępie Autorki z pełną świadomością akcentują znaczenie podjętego w książce problemu (s. 9-11). Jego wagę podkreśla fakt, iż w naszym kraju nie znamy nawet przybliżonej liczby osób dorosłych z dysleksją. Niewiele istnieje badań naukowych odnośnie tej grupy wiekowej. Dyslektyczni dorośli nie mają praw do profesjonalnej i kompleksowej pomocy, ani zapewnionego wsparcia. A przecież trudności z opanowaniem umiejętności czytania i poprawnej pisowni mogą powodować poważne problemy w codziennym funkcjonowaniu i pracy zawodowej, ograniczają dostęp do wielu zawodów i stanowisk.

Przepisy prawne gwarantujące równe szanse osobom ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się obowiązują tylko do egzaminu dojrzałości. Brakuje rozwiązań prawnych na poziomie studiów wyższych. W niektórych uniwersytetach i szkołach wyższych funkcjonuje stanowisko pełnomocnika rektora ds. osób niepełnosprawnych. Należy jednak zaznaczyć, iż zajmuje się on głównie wspieraniem studentów z niepełnosprawnością fizyczną czy sensoryczną, podczas gdy studenci ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się muszą liczyć na dobrą wolę wykładowców.

Przeglądając literaturę przedmiotu, odnosi się wrażenie, iż skupia się ona wokół deficytów oraz trudności dzieci i młodzieży ze specyficznymi zaburzeniami czytania i pisania. Bardzo mało jest danych dotyczących ich mocnych stron. A przecież, jak piszą Autorki:

charakterystyczne talenty i zdolności osób z tymi zaburzeniami mogą stanowić swoiste zasoby psychologiczne, pomagające im przezwyciężyć trudności i rozwijać indywidualne, efektywne, adaptacyjne sposoby oraz strategie funkcjonowania w życiu codziennym i zawodowym (s. 11).

W pierwszym rozdziale opiniowanej książki znajdziemy rozważania terminologiczne (s. 13-18) i definicyjne pojęcia specyficznych zaburzeń czytania i pisania (s. 18-21). Autorki, opierając się na polskiej i zagranicznej literaturze, zamieściły w nim aktualne i uzupełniające się definicje tego zaburzenia. Odwołały się przy tym do obowiązujących międzynarodowych klasyfikacji medycznych: ICD-10 oraz

DSM-IV-TR. Wspomniały o miejscu specyficznych trudności w uczeniu się, w mającej wkrótce obowiązywać, nowej klasyfikacji Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego – piątej edycji Podręcznika Diagnostycznego i Statystycznego Zaburzeń Psychiczych (*Diagnostic and Statistical Manual – DSM*). Marta Łockiewicz i Katarzyna Maria Bogdanowicz dokonały analizy porównawczej współczesnych definicji specyficznych zaburzeń czytania i pisania (s. 21-25). Przytoczyły w porządku chronologicznym osiem różnych, najistotniejszych sposobów rozumienia tych trudności. Pokusiły się o własną próbę ich modelowego ujęcia (s. 26-27).

Drugi rozdział książki zawiera zestawienie różnych teorii tłumaczących przyczyny dysleksji i dysortografii (s. 28-42). Autorki opisały w nim najważniejsze patomechanizmy dysleksji, zarówno te najlepiej udokumentowane (teoria deficytu fonologicznego, teoria podwójnego deficytu, teoria deficytu mózdkowego i teoria deficytu wielokomórkowego), jak i koncepcje opracowane w Polsce (parcjalne zaburzenia podstawowych funkcji percepcyjno-motorycznych oraz deficyt integracji percepcyjno-motorycznej).

Dwa pozostałe rozdziały publikacji ukazują osoby dorosłe ze specyficznymi zaburzeniami czytania i pisania z dwóch odmiennych biegunów – z perspektywy ich deficytów i mocnych stron.

Rozdział trzeci rozpoczynają rozważania na temat komunikacji. Autorki wyjaśniają niejednoznaczne terminy z tego zakresu (s. 43-45), definiują „proces czytania i pisania” oraz opisują mechanizmy psychologiczne leżące u podstaw tych umiejętności (s. 45-51). W dalszej części tego rozdziału znajdziemy zarówno przegląd doniesień badawczych dotyczących deficytów poznawczych osób dorosłych z dysleksją (s. 51-60), jak i badań nad ich czytaniem i pisanem (s. 60-72). Rozdział kończy lista dostępnych w Polsce prób diagnostycznych mogących służyć do diagnozy specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu u osób dorosłych (s. 72-74) oraz zwięzła charakterystyka emocjonalno-motywacyjnych konsekwencji opisywanego przez Autorki zaburzenia (s. 75-76).

Ujęcie osób dorosłych z dysleksją z odmiennej perspektywy – mocnych stron – zawiera nie tylko dokładne wyjaśnienie pojęcia, teorii i modeli zdolności (s. 77-83), ale również rozważania dotyczące zdolności werbalnych, wzrokowo-przestrzennych i motywacji osiągnięć (s. 83-93). W omawianym czwartym rozdziale, Autorki klarownie objaśniają pojęcie stylów uczenia się (s. 93-97), w sposób całościowy analizują mocne strony dysleksji – zmiany w rozumieniu pojęcia, szczególne zdolności osób dotkniętych tym zaburzeniem, związek stylu uczenia się ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu, czy w końcu zasoby psychologiczne dorosłych osób z dysleksją w świetle badań i doniesień jakościowych i ilościowych (s. 97-127).

Ostatnia część książki to krótkie Zakończenie (s. 129-130) i Aneks odwołujący się do praktycznej strony dysleksji (sytuacja prawna, rozważania dotyczące uczenia się i nauki czytania i pisania w kontekście osób dorosłych z dysleksją oraz wskazówki działań w miejscu pracy – s. 131-142).

Opiniując książkę należy zaznaczyć, iż Autorki w pierwszym rozdziale słusznie wskazują na brak jednorodności terminologicznej, czy definicyjnej, naukowców w odniesieniu do opisywanych przez nie zaburzeń. W literaturze przedmiotu można znaleźć wiele różnych prób porządkowania definicji. Wymykają się one jednak próbom systematyzacji. Przez wielu badaczy terminy: „specyficzne zaburzenia czytania i pisania” oraz „dysleksja” używane są zamiennie. Autorki analizując poszczególne kategorie terminologiczne, dążą do sprecyzowania tych pojęć. Podkreślają, że w publikacjach naukowych pojęcie „dysleksja” jest używane w dwóch znaczeniach – w szerokim, jako synonim kilku bliżej niesprecyzowanych „specyficznych zaburzeń rozwoju umiejętności szkolnych” łącznie z dysgrafią i w wąskim – jako synonim specyficznych zaburzeń czytania, co wprowadza duże zamieszanie terminologiczne. Jest to bardzo trafna uwaga i trudno się z nią nie zgodzić.

W Polsce Marta Bogdanowicz wprowadziła szerokie ujęcie dysleksji, rozumianej jako zespół obejmujący trudności w czytaniu oraz pisaniu. W obrębie zespołu wyróżniamy: dysleksję – specyficzne trudności/zaburzenia w nauce czytania, którym często towarzyszą trudności w pisaniu, dysortografię – specyficzne trudności/zaburzenia w komunikowaniu się za pomocą pisma, szczególnie w opanowaniu poprawnej pisowni oraz dysgrafię – trudności/zaburzenia w opanowaniu właściwego poziomu graficznego pisma. Natomiast, w wąskim rozumieniu dysleksja odnosi się tylko do trudności w czytaniu. Warto zauważyć, że w międzynarodowych klasyfikacjach medycznych – ICD-10 i DSM-IV-TR – trudnościami w czytaniu o charakterze dysleksji mogą, ale nie muszą, towarzyszyć trudności w pisaniu.

W swojej publikacji Autorki próbują uporządkować terminologiczny chaos. Na miarę możliwości starają się konsekwentnie używać pojęcia „specyficzne trudności/zaburzenia czytania i pisania” w znaczeniu „dysleksja i dysortografia”. Z kolei, poruszając jednocześnie problem trudności z ekspresją pisemną czy dysgrafią starają się posługiwać terminem „dysleksja i pokrewne zaburzenia”. Nie zawsze im się to udaje. Same przyznają, iż nawet tytuł książki z przyczyn praktycznych stanowi odstępstwo od tej reguły⁹.

Osoby zainteresowane dysleksją znajdą w książce opracowane przez Autorki, na bazie wcześniej cytowanych definicji, bardzo przydatne, przejrzyste zestawienie tabelaryczne przykładowych symptomów specyficznych zaburzeń czytania i pisania (tabela 1.1, s. 25). Marta Łockiewicz i Katarzyna Maria Bogdanowicz przeprowadziły również trudną – ze względu na szerokie spektrum parametrów w obowiązujących definicjach – próbę modelowego ujęcia rozważanego terminu. Tym samym, podały Czytelnikowi gotowy, zwięzły sposób rozumienia specyficznych zaburzeń czytania i pisania (s. 26-27).

Uważne analizy komunikatów z badań pokazują, że brakuje jednoznacznych poglądów dotyczących podłoża specyficznych trudności w uczeniu się. Dopiero

⁹ W tytule książki Autorki posłużyły się terminem „dysleksja”.

ostatnie trzydziestolecie przyniosło stopniowy postęp, potwierdzając empirycznie liczne wcześniejsze tezy. Autorki w umiejętny sposób, opierając się na klasycznym modelu zaburzeń rozwojowych Uty Frith, przeprowadzają Czytelnika przez koncepcje dotyczące etiologii (poziom biologiczny – uwarunkowania genetyczne i cechy neurobiologiczne jednostki) i teorie powiązane z patomechanizmami (poziom poznawczy – związany z mechanizmami przetwarzania informacji). Wspominają również o poziomie behawioralnym (symptomy obserwowane w funkcjonowaniu osób z dysleksją i dysortografią). Wymienione przez Autorki teorie, mimo odmiennych mechanizmów (wzajemnego wykluczania się), całościowo wyjaśniają łańcuch przyczynowy w rozwoju specyficznych trudności w czytaniu i pisaniu. Śmiało możemy mówić o ich komplementarności.

Na szczególną uwagę w opiniowanej książce zasługują rozdziały ukazujące słabe i mocne strony osób z dysleksją. Autorki w spójny i logiczny sposób przedstawiają najnowsze doniesienia badawcze na ten temat. Koncentrują się nie tylko na najczęściej opisywanych w literaturze trudnościach, kładą nacisk na występujące u osób z dysleksją zdolności i talenty. Zaprezentowaną w książce wiedzę o zasobach psychologicznych dorosłych osób ze specyficznymi zaburzeniami czytania i pisania uzupełnia lista „sławnych dyslektyków” (s. 106-107). Takie podejście Autorek do opisywanego zagadnienia pozwala Czytelnikowi spojrzeć na dysleksję z innej perspektywy. Burzy, wciąż obecny w polskiej świadomości społecznej, nieadekwatny wizerunek osoby z dysleksją. Osoby postrzeganej przez pryzmat ciągłych niepowodzeń. Podkreślenie mocnych stron osób ze specyficznymi zaburzeniami czytania i pisania stwarza szansę dostrzeżenia w nich potencjału, będącego istotnym fundamentem mechanizmów kompensacyjnych i strategii radzenia sobie z problemami dnia codziennego.

Dysleksja u osób dorosłych jest książką nie tylko o walorach naukowych, ale może być również źródłem aplikacji do praktyki. Autorki poruszają w niej – ważne z praktycznego punktu widzenia – zagadnienia dotyczące diagnozy. Próbują wykazać, że wciąż istnieją kontrowersje dotyczące tego, co właściwie badają narzędzia powszechnie stosowane w diagnozie osób z dysleksją. Zamieszczają w swojej książce bardzo cenny dla praktyków przegląd metod diagnostycznych stosowanych zarówno w Polsce, jak i na świecie. Zaznaczają, że dotąd nie opracowano kompleksowego zbioru wystandaryzowanych i znormalizowanych metod do diagnozy specyficznych zaburzeń w czytaniu i pisaniu u dorosłych. W opiniowanej książce znajdziemy „Protokół do analizy wypracowania” (s. 68). Z punktu widzenia praktyka jest to bardzo przydatne narzędzie, pozwalające na wszechstronną ocenę deficytów językowych i przestrzennych u osoby z dysleksją. Sygnalizuje ono również jego potencjalne zdolności.

Skoro mowa o walorach praktycznych, nie sposób nie wspomnieć o zamieszczonym w książce Aneksie. Autorki opisały w nim sytuację prawną osób dorosłych ze specyficznymi zaburzeniami czytania i pisania w Polsce. Przedstawiły propozycje

nowych rozwiązań technologicznych, stanowiących odpowiedź na bardzo zindywidualizowane potrzeby dorosłych dyslektyków. Opisały działania, jakie powinna podjąć osoba z dysleksją szukająca pracy oraz pracująca – w celu wydajnego radzenia sobie z obowiązkami i zwiększenia poczucia kontroli.

Opiniowana publikacja ukazuje kompleksowo zjawisko dysleksji, ze szczególnym uwzględnieniem etapu dorosłości. Czytając książkę odnosi się wrażenie, iż Autorki dokładnie przemyślały jej strukturę. Przeważającym w zdecydowanej mierze zagadnieniom teoretycznym towarzyszą implikacje praktyczne.

Liczne odniesienia do prac współczesnych badaczy poświęconych tytułowej problematyce utwierdzają nas w przekonaniu, że Autorki rzetelnie spenetrowały polskie i zagraniczne publikacje na temat specyficznych trudności czytania i pisania. Udało im się w spójnym i zrozumiałym wywodzie przeprowadzić Czytelnika przez dosyć skomplikowane zagadnienia interdyscyplinarne, pokazując „jasne i ciemne strony” dysleksji.

Monografia *Dysleksja u osób dorosłych* bez wątpienia pozwoli osobom zainteresowanym tym zaburzeniem lepiej zrozumieć jego istotę. Odbiorcami książki mogą być zarówno osoby dotknięte tym problemem, jak też osoby zawodowo zajmujące się diagnozą i terapią specyficznych trudności w uczeniu się, czy w końcu studenci psychologii bądź kierunków pedagogicznych.

Zakładam, że ze względu na brak tego rodzaju publikacji na polskim rynku wydawniczym wyżej wymieniona książka będzie cennym źródłem informacji również dla naukowców. Z pewnością, będzie inspirować badaczy i sprzyjać tendencjom pogłębiania badań na temat dysleksji.

Marzena Kowaluk-Romanek